

**Protokół z posiedzenia Rady Sołeckiej sołectwa Turza Śląska z dnia 2 lipca 2014 r.**

W dniu 2 lipca 2014 r. odbyło się posiedzenie Rady Sołeckiej sołectwa Turza Śląska. Posiedzeniu przewodniczył sołtys – Joachim Nielaba, który po powitaniu zebranych (Iwona Wajsman, Janusz Elias, Jerzy Stęchły, Stanisław Sitek, Urszula Lenczyk, Adam Pogoda, Stanisław Adamczyk) przedstawił tematy posiedzenia, a to:

- 1) omówienie pism przychodzących od ostatniego spotkania Rady,
- 2) omówienie tematu wykupu nieruchomości pod poszerzenie ulicy Powstańców – bocznej – alei Jana Pawła II,
- 3) wolne głosy i wnioski,
- 4) zakończenie.

Sołtys przedstawił adresowane do niego pismo mieszkanki Turzy Śląskiej p. Anety Cykowskiej. Prosi w nim o zainstalowanie poziomych ograniczników prędkości (tj. progów zwalniających) oraz znaków ograniczających ruch pojazdów ciężkich. Argumentuje, że jest to droga przelotowa w kierunku Wodzisławia Śląskiego, ciężkie samochody będą ją uszkadzać, i jeżdżą po niej auta ze zbyt dużą prędkością.

Joachim Nielaba wyjaśnił zebranych, iż ulica Korfantego jest drogą gminną, posiada zwiększony tonaż i nie jest drogą wewnętrzną. Powiedział, że jest przeciwny instalowaniu progów zwalniających. Stanisław Sitek zauważył, że droga nie była modernizowana ani remontowana, nie zmieniały się jej parametry. Wykonywane były tylko prace naprawcze związane z uszkodzeniami powstałymi w wyniku budowy kanalizacji. Wobec tego postanowiono, że w odpowiedzi Rada Sołecka nie zgodzi się na instalowanie progów zwalniających z uwagi na m.in. trudności z odśnieżaniem drogi

Następnie Joachim Nielaba przeszedł do drugiego punktu porządku posiedzenia Rady Sołeckiej – sprawy wykupu ziemi pod poszerzenie ulicy bocznej do Powstańców – alei Jana Pawła II. Powiedział, że ubodła go postawa radnych, którzy twierdzą, że koszt wykupienia nieruchomości jest zbyt wysoki, choć temat ten nie został jeszcze przedstawiony na sesji Rady Gminy. Sołtys zauważył, że różnica pomiędzy ceną zaproponowaną przez właściciela (100 zł za m<sup>2</sup>), a tą przyjętą jako możliwa do zaakceptowania (80 zł za m<sup>2</sup>) wynosi zaledwie 7 000,00 z. (20z ł za m<sup>2</sup>), a my jako Turza stracimy bardzo wiele. Dowiodły tego ostatnie wydarzenia kiedy trzeba było wzywać Policję, by kierowała ruchem w trakcie obchodów rocznicy koronacji. Sołtys zauważył, że sprawę trzeba jeszcze odkręcić, bo na chwilę obecną prace w tym przedmiocie są wstrzymane i p. Justyna Markiewicz wraz z geodetą nie podejmują dalszych kroków. Sołtys zauważył, że jest pięciu radnych w komisji budżetu Rady Gminy – czterech z Turzy Śląskiej, a jeden z Gorzyc. Jak wspomniał radna p. Maria Jakubczyk argumentowała, że były kularowe rozmowy z których wynika, że radni się nie zgodzą, tymczasem ten temat nie został jeszcze przedstawiony na sesji Rady Gminy, a właściciel nieruchomości zgadza się na płatność ceny za nią w transzach w tym i przyszłym roku. Radny p. Janusz Elias zauważył, że cena 100 złotych za metr będzie działała na pozostałych radnych niczym płachta na byka. W odpowiedzi Joachim Nielaba zauważył, że radnym z Turzy nie zależało na tym, by załatwić tę sprawę.

Głos zabrał Stanisława Sitek, który przypomniał, że na posiedzeniu Rady Sołeckiej w czerwcu br. odbywała się wielka dyskusja w tej sprawie łącznie z omawianiem strategii rozmów. Zaś radnym obecnym wtedy na posiedzeniu Rady Sołeckiej (p. Jakubczyk, p. Elias, p. Wawrzyczny) polecono pilotować sprawę i pilnować interesu naszej miejscowości. Tymczasem minął miesiąc, komisja budżetu Rady Gminy w której na pięciu radnych czterech jest z Turzy sprawy nie załatwiła, a urzędnikom jest tak pewnie wygodniej, bo nie trzeba wydać pieniędzy. Tymczasem jeśli ta nieruchomość zostanie sprzedana, to już nigdy nie załatwimy tej sprawy, bo trzeba będzie rozmawiać z właścicielami nowych działek,

powstałych w wyniku podziału, a będą one małe i właściciele nie będą chcieli sprzedać. Zauważył, że może to oznaczać zaprzepaszczenie na zawsze perspektywy połączenia terenu kościelnego i parkingów z główną ulicą. Zauważył, że jest to kwestia epokowa dla Turzy, bo innej drogi już nigdy nie będzie, nie ma miejsca, by gdzieś nieruchomość wykupić, zwłaszcza, że udało się załatwić przejęcie obecnej alei Jana Pawła II przez Gminę. Sołtys powiedział, że obecny właściciel nieruchomości byłby skłonny sprzedać Gminie całą działkę w cenie po 60 zł za m<sup>2</sup>. Radny Janusz Eliasz zauważył, że podział ww. nieruchomości, który jest dokonany, zrobiony jest nieprawidłowo, bo jednak z mniejszych działek nie ma dojazdu i niesprzedawalna. Wobec tego właściciel powinien dogadać się z Gminą, bo w ten sposób uzyska dostęp do drogi publicznej. Stwierdził, że właściciel nieruchomości otrzymał propozycję ceny 80 zł za m<sup>2</sup>, plus koszty podziału, ale obstawał przy cenie 100 zł za m<sup>2</sup> nie odnoszą się do kosztów podziału. Sołtys zauważył, że w trakcie spotkania z właścicielem można było odnieść wrażenie, że radnym nie zależy na tej drodze. Stanisław Sitek stwierdził, że trzeba popatrzeć na inwestycje gminne w Bełsznicy czy Osinach i tu się ktoś kłóci o 7 000,00 zł na tak poważną rzecz jak ta droga. Sołtys stwierdził, że nie widział walki ze strony radnych o tę sprawę, a ona sam uczestniczył w spotkaniu tylko dlatego, że nie mógł uczestniczyć w nim ks. proboszcz, który już wcześniej stwierdził, że z góry zgadza się na to rozwiązanie, które zaproponuje sołtys. Joachim Nielaba zauważył, że cała nieruchomość, która trzeba kupić to zaledwie 350 m<sup>2</sup>. Stanisław Sitek stwierdził, że w Czyżowicach, Olzie czy Rogowie są parkingi zrobione przez Gminę przy kościołach, a w Turzy z której cała Gmina jest znana przez ostatnie 10 lat nie zrobiono nic i dalej nic się nie dzieje, choć jest teraz super okazja. A dodatkowo zaistniał ewenement, że Kuria przekazała Gminie istniejącą aleję Jana Pawła II za darmo. Sołtys stwierdził, że się nawet zastanawia, czy zwoływać Radę Sołecką, skoro z ustaleniami na niej podjętymi nic się nie dzieje. Powiedział, że nie było łatwo uzyskać od Kurii przejęcie alei Jana Pawła II i teraz nie ma nawet próby ze strony naszych radnych, być walczyć o wykupienie koniecznej do poszerzenia tej alei działki. Stanisław Sitek stwierdził, że byłby zdziwiony, gdyby Rada Gminy była za, skoro komisja pięcioosobowa z czego czterech radnych z Turzy jest przeciw. Sołtys zapytał o jakich kularowych rozmowach wspominała radna p. Maria Jakubczyk, skoro ten temat nie był nawet jeszcze ruszony. W odpowiedzi radny p. Janusz Eliasz stwierdził, że spóźnił się. Sołtys ponownie zauważył, że różnica w cenie to zaledwie 7 000,00 zł i gdyby wiedział, że będą takie problemy, to przeznaczy na ten cel środki z funduszu sołeckiego. Zapytany czy komisja budżetu wydała w końcu jakąś opinię radny Janusz Eliasz odpowiedział, że nie, zanotowano tylko w protokole, że komisje odbyła posiedzenie i rozeszła się wobec rozbieżnych zdań. Joachim Nielaba podkreślił, że taka jest teraz rola radnych, by iść do p. wójta i do p. Justyny Markiewicz, sprawę pilnować, załatwić obmiar geodezyjny i pieniądze się muszą znaleźć. Przypomniał raz jeszcze, że jest to jedyna możliwa lokalizacja, gdzie można poszerzyć drogę dojazdową do terenu kościoła. Stanisław Sitek, wobec zachowania radnych, zaproponował by (jeśli za miesiąc ta sprawa nie będzie dalej załatwiona) Rada Sołecka z pominięciem naszych radnych udała się do p. wójta i wszystko mu wyjaśniła. Podkreślił, że temat jest super ważny, a zachowanie radnych jest nie do przyjęcia. Powiedział, że jest temat nie będzie rozwiązany, to na sesji Rady Gminy zada pytania o inne inwestycje w Gminie, które miały być realizowane, a nie są choć środki zostały wydane np. na projekty. Zauważył, że ze strony radnych jest to działanie na szkodę. Sołtys podkreślił, że poinformuje ks. proboszcza o przebiegu sprawy, gdyż będzie on tym na pewno zainteresowany. Sołtys i Stanisław Sitek stwierdzili wspólnie, że nieobecność radnych na posiedzeniu Rady Sołeckiej to unik, tym bardziej, że wszyscy jej członkowie byli w jednym czasie i z wyprzedzeniem powiadomieni o jej terminie. Stanisław Sitek zauważył, że w sytuacji kiedy w komisji budżetu jest czterech radnych z Turzy Śląskiej i brak poparcia dla takiej ważnej sprawy, to jest to jawne działanie na szkodę naszej miejscowości, w sytuacji

**RADA SOŁECKA**  
**w Turzy Śląskiej**

---

kiedy popierane są inne projekty (bardzo kosztowne) w innych miejscowościach, bo przecież komisja budżetu opiniuje wszystkie projekty uchwał, które pociągają za sobą wydatki z budżetu gminy.

Następnie, nawiązując do budowanej kanalizacji sołtys podkreślił wielkie zasługi p. Łukasik z PWiK w Wodzisławiu Śląskim, która umiejętnie czytała projekty, pomagała w sytuacji braku zgody mieszkańców, zażegnywała spory i także dzięki jej postawie mamy porządnie wykonana drogi w biegu których ułożona została kanalizacja m. in. ulica Kościuszki – boczna łącznik do Tysiąclecia, Korfanteo czy Bogumińska – boczna.

Na tym posiedzenie Rady Sołeckiej zakończono.

---

Protokół sporządziła:  
Dominika Styrnol